

# Katarzyna Górak-Sosnowska

---

"Prawo karne islamu", Jan Bury,  
Jerzy Kasprzak, Warszawa 2007 :  
[recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 52/1-2, 386-388

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Jan Bury, Jerzy Kasprzak, *Prawo karne islamu*, Difin, Warszawa 2007, ss. 280.**

W świadomości społecznej pojęcia *prawo muzułmańskie* i *szari'at* wywołują skojarzenia jednoznacznie negatywne. Pojawiają się one bowiem przede wszystkim w doniesieniach prasowych na temat wykroczeń popełnianych w państwach muzułmańskich i wymierzanych za nie kar – często niewspółmiernych według zachodnich standardów.

*Szari'at*, czyli prawo muzułmańskie, nie ma odpowiednika w zachodnich koncepcjach prawa i z tego powodu jest błędnie rozumiane. Prawa muzułmańskiego nie można przyrównać ani do prawa stanowionego ani do prawa kanonicznego. Prawo stanowione zostało ustanowione przez ludzi i podlega zmianom – tymczasem prawo muzułmańskie zostało objawione przez Boga, a zatem nie może być zmieniane przez człowieka. Z kolei prawo kanoniczne dotyczy spraw religijnych, podczas gdy *szari'at* reguluje wszystkie aspekty życia prywatnego i społecznego muzułmanina. Warto dodać, że w państwach arabskich istnieje rozróżnienie na prawo w zachodnim rozumieniu tego słowa (które nazywa się *kanun*) oraz na prawo muzułmańskie<sup>1</sup>.

Chociażby z tego powodu książka *Prawo karne islamu* jest pozycją cenną. Wypełnia ona bowiem lukę w polskiej literaturze przedmiotu – zarówno prawniczej jak i islamistycznej – stanowiąc pierwsze opracowanie poświęcone właśnie muzułmańskiemu prawu karnemu. Co więcej, przedstawiając całokształt prawa karnego islamu – zarówno klasycznego jak i współczesnego – autorzy wychodzą naprzeciw utartym opiniom, ograniczającym prawo muzułmańskie wyłącznie do kary chłosty czy amputacji kończyn. Tymczasem, „Europejczyk, zagłębiając się w studiowanie prawa karnego islamu, z ogromnym zdziwieniem stwierdzi, iż wiele rozwiązań i konstrukcji prawnych powstało w VII-VIII w. i wyprzedzało europejskie prawo karne o prawie 1000 lat” (s. 8). Należy jednak dodać, że celem książki nie jest „wybielenie” prawa muzułmańskiego, lecz raczej bardziej wielostronna i kompleksowa jego prezentacja.

Książka składa się z trzech części. Pierwsza stanowi wprowadzenie do historii i religii islamu. Przedstawia ona sylwetkę i działalność Mahometa, ekspansję imperium muzułmańskiego oraz podstawowe zasady wiary. Z punktu widzenia arabisty jest to synteza informacji znanych z wielu innych opracowań poświęconych religii i kulturze islamu. Jednak *Prawo karne islamu* to książka przeznaczona przede wszystkim dla prawników zainteresowanych islamem, a nie islamistów zaintereso-

---

<sup>1</sup> Por. M. Dziekan, *Prawo muzułmańskie wczoraj i dziś*, [w:] *Oblicza współczesnego islamu*, E. Machut-Mendecka, Academica, Warszawa 2003.

wanych prawem. Wybór grupy odbiorców może tłumaczyć, dlaczego wstęp poświęcony został islamowi, a nie prawu jako takiemu.

Bardzo ciekawa jest druga część opracowania, która prezentuje klasyczne prawo islamu. Stanowi ona przegląd najważniejszych zasad prawa, jak również przestępców i samych przestępstw. Interesujące są przede wszystkim porównania i odwołania do zachodnich systemów prawnych. Autorzy tłumaczą boski charakter prawa muzułmańskiego oraz jego konsekwencje – jak np. jego wszechobecność w życiu prywatnym i społecznym muzułmanów. Wskazują także na nowatorstwo prawa muzułmańskiego, w którym przestępstwo mógł popełnić tylko człowiek, jak również na różnice interpretacji niektórych czynów. Na przykład osoba rozprowadzająca narkotyki dopuszcza się według islamu zabójstwa pośredniego – i na tej podstawie jest karana. Wreszcie tłumaczą wpływ prawa zwyczajowego i tradycji plemiennych na rozwój prawa muzułmańskiego. Okazuje się, że wiele elementów prawa karnego islamu jest mocno osadzonych w tradycjach przedmuzułmańskich plemion arabskich. Jednym z nich jest prawo talionu – czyli prawo do zemsty.

Mimo, że ta część opracowania dotyczy klasycznego prawa islamu, autorzy często nawiązują do współczesnych realiów niektórych państw muzułmańskich oraz przychodzących stamtąd doniesień medialnych. Na przykład, omawiając zabójstwo pośrednie podają głośny przykład bułgarskich pielęgniarek w Libii, które zaraziły dzieci wirusem HIV. Zestawienie teorii z rzeczywistością pozwala lepiej zrozumieć niuanse muzułmańskiego prawa; innym razem wskazuje zaś na swoisty rozdźwięk. Jednym z przykładów jest cudzołóstwo, które nieraz karane jest przez ukamienowanie (kobiety), podczas gdy według Koranu obu cudzołożnikom należy się wyłącznie kara 100 batów. Autorzy przedstawiają „obie strony medalu”, nie ograniczając się – jak czynią to niektórzy muzułmanie i obrońcy islamu – wyłącznie do wykładni koranicznej.

Ostatnia część książki poświęcona jest prawu karnemu współczesnych państw muzułmańskich. W tej części jednym z najbardziej istotnych wniosków jest ten, który mówi o dużym zróżnicowaniu form i zakresu przestępczości w zależności od danego państwa. Tym samym rola islamu nie jest zawsze decydująca, jeżeli chodzi o rodzaje popełnianych przestępstw lub ich częstotliwość. Równie istotne są uwarunkowania społeczno-gospodarcze, jak na przykład poziom zamożności danego społeczeństwa. Opracowanie wieńczy opis procedury karnej Królestwa Arabii Saudyjskiej.

Książka *Prawo karne islamu* stanowi cenne opracowanie zarówno z zakresu prawa jak i islamistyki. Drobne zarzuty dotyczą przede wszystkim sposobu cytowania dzieł. Być może właściwszą metodą byłoby stosowanie przypisów, niż bibliografii na końcu każdego rozdziału. Dotyczy to zwłaszcza tych części książki, które traktują o islamie jako religii, życia Mahometa, jak również małżeństwa w islamie, ponie-

waż na ten temat powstało na polskim rynku wydawniczym wiele opracowań. Nieścisłe wydaje się także powołanie na statystyki dotyczące przestępczości w krajach muzułmańskich; przywołane zostały „oficjalne dane ONZ” (s. 224), których nie ma ani w źródłach tabeli, ani w bibliografii na końcu rozdziału. Wreszcie, można zastanowić się, czy ilustracja prawa karnego na przykładzie jednego z najbardziej konserwatywnych państw muzułmańskich, czyli Arabii Saudyjskiej, nie powinna być uzupełniona obrazem z innego, bardziej liberalnego kraju, w którym prawo muzułmańskie nie jest dominującym źródłem prawa.

Pomimo tego można powiedzieć, że autorzy osiągnęli swój cel. „Współczesny prawnik, w chwili gdy kraj nasz otwiera się na Europę i świat, powinien poznać, chociażby w zarysie, problematykę innych systemów prawnych”. *Prawo karne islamu* z pewnością umożliwi poznanie systemu prawnego świata islamu wraz z jego całym wewnętrznym zróżnicowaniem.

*Katarzyna Górak-Sosnowska*